



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO - 572441 - I/07/AB

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia *14* listopada 2008 r.

Pan

Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów

al. Ujazdowskie 1/3

00 - 583 WARSZAWA

Hielske Laurorny Pawie Trewnine,

Jeszcze przed rozszerzeniem Unii Europejskiej wysokie poparcie Polaków dla członkostwa w tej organizacji korespondowało z dużym zaufaniem i dobrymi ocenami działalności instytucji unijnych. Jednocześnie w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego udział wzięła zaledwie jedna piąta uprawnionych do głosowania w naszym kraju. Według deklaracji osób nieuczestniczących w wyborach, jednym z powodów ich absencji były różnego rodzaju obiektywne trudności w dotarciu do lokali wyborczych. Problem osobistego stawiennictwa w lokalach obwodowych komisji wyborczych i związanej z nim niskiej frekwencji wyborczej jest jednak szerszy i dotyczy wszystkich wyborów organizowanych w ostatnich latach w Rzeczypospolitej Polskiej.

W pierwszej połowie przyszłego roku Polacy będą po raz drugi wybierać swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego. Specyfika tych wyborów, przy stosunkowo skromnej wiedzy na temat działalności instytucji unijnych z pewnością nie przyczyni się do zwiększenia frekwencji wyborczej. Tymczasem Parlament Europejski - organ o coraz istotniejszych kompetencjach władczych - jako jedyny wybierany jest bezpośrednio przez obywateli narodów należących do tej organizacji. Wybór przedstawicieli do tej instytucji z pewnością poważnie wpływa na działalność Unii i tym samym przyczynia się do wzmacniania demokratycznej legitymizacji podejmowanych decyzji. Zbliżające się wybory są zatem aktem obywatelskiej odpowiedzialności za sprawy państwa, narodu i przyszłości Unii Europejskiej. Powszechny udział w głosowaniu jest nie tylko konstytucyjnym prawem,

ale także zobowiązaniem do wyrażania opinii - komu powierzyć prawo decydowania o naszej wspólnej przyszłości.

Przepisy prawa wyborczego powinny ułatwiać obywatelom udział w wyborach. Tymczasem Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego, a także inne ustawy regulujące procedury wyborcze, przewidują obowiązek osobistego stawiennictwa w lokalach wyborczych. Wobec zmieniających się uwarunkowań społecznych, rozwoju polskiej demokracji, masowej ponadgranicznej migracji zarobkowej oraz powiększającej się liczby obywateli chcących świadomie decydować o przyszłości swojego kraju, rozwiązania te nie są wystarczające. W corocznych wystąpieniach dotyczących stanu przestrzegania praw i wolności obywatelskich w Polsce oraz w wystąpieniach generalnych wielokrotnie podkreślałem, iż obecne rozwiązania prawne mogą ograniczać czynne prawo wyborcze Polaków zamieszkałych za granicą, osób niepełnosprawnych, a także innych obywateli, którzy z różnych przyczyn nie mogą w dniu wyborów stawić się w lokalu wyborczym. Polska pozostaje obecnie jednym z ostatnich krajów Europy, w którym prawo nadal wymaga, aby bez względu na wszelkie trudności, obywatele osobiście udawali się do lokalu wyborczego.

W ostatnich latach wielokrotnie występowałem o przyjęcie regulacji prawnych mających na celu wprowadzenie alternatywnych sposobów głosowania, w tym przede wszystkim głosowania korespondencyjnego. Wyrażałem także swoje poparcie dla koncepcji jednolitego kodeksu wyborczego, który w kompleksowy sposób regulowałby kwestie związane z przeprowadzaniem wyborów i referendów w Polsce. Ordynacja wyborcza jest fundamentalnym aktem normatywnym dla funkcjonowania mechanizmów demokratycznych, gdyż dotyka najbardziej wrażliwej sfery państwa, związanej z partycypacją w sprawowaniu władzy. Doniosła rola prawa wyborczego w życiu publicznym nakazuje stawiać mu duże wymagania w zakresie jego pewności, jakości i stabilności.

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich jestem świadomy, że zmiana prawa nie rozwiąże wszystkich problemów młodej polskiej demokracji. Jak wynika z badań opinii społecznej, głównym powodem absencji w wyborach jest zniechęcenie sytuacją polityczną w Polsce, nieznamość programów komitetów wyborczych i poszczególnych kandydatów i wreszcie brak zaufania wobec demokratycznie wybranych władz i instytucji państwa

prawnego. W związku z powyższym, wyrażam nadzieję, że długofalowe działania zmierzające do zmiany tego stanu rzeczy, a także prace nad jednolitym kodeksem wyborczym nie zostaną zarzucone. Z drugiej jednak strony, w obliczu zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego, najpilniejsze zmiany prawa wyborczego nie mogą być dłużej odkładane. Państwo ma bowiem konstytucyjny obowiązek zapewnienia każdemu obywatelowi możliwości wzięcia udziału w głosowaniu.

Jeśli opracowanie i przyjęcie przez Sejm rozbudowanego kodeksu wyborczego wymaga czasu, zasadnym wydaje się przygotowanie pakietu najważniejszych reform zmierzających do unowocześnienia polskich procedur wyborczych oraz umożliwienia oddania głosu wszystkim obywatelom wyrażającym chęć współdecydowania o losach państwa i narodu. W mojej ocenie do najważniejszych zmian należy tu zaliczyć odstąpienie od wymogu osobistego stawiennictwa w lokalach komisji wyborczych oraz ujednoczenie przepisów prawa wyborczego w zakresie ułatwień dla osób chorych i niepełnosprawnych.

Wobec powyższego, działając w oparciu o art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2001 r. Nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Premiera z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości podjęcia przez Radę Ministrów inicjatywy ustawodawczej, w zakresie niezbędnych zmian polskiego prawa wyborczego, w terminie umożliwiającym ich wprowadzenie do polskiego porządku prawnego jeszcze przed zbliżającymi się wyborami do Parlamentu Europejskiego.

*Łukasz Szlachetka
Janusz Kobuszko*